

Ryszard Koziol*

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

ORCID: 0000-0001-7612-7022

Przemiany ustrojowe i procesy demokratyzacji w świetle badań polskiej opinii publicznej

Wprowadzenie

Przemiany w Polsce zapoczątkowane w 1989 roku miały bezprecedensowy charakter. Przejściu od systemu komunistycznego do demokratycznego, od gospodarki centralnie planowanej do gospodarki rynkowej oraz przebudowie instytucji państwa towarzyszyły zmiany w różnych obszarach życia społecznego, w kulturze, w religijności czy obywatelkości. Zakres i głębokość zachodzących procesów uniemożliwiają kompleksową ich analizę w ramach krótkiego opracowania. Warto jednak prześledzić zmiany zachodzące w społecznych postawach i opiniach dotyczących ogólnej oceny transformacji ustrojowej i kierunku dokonywanych przemian systemowych. Pozwoli to, bowiem udzielić odpowiedzi na pytanie o to, czy zdaniem Polaków warto było zmieniać ustrój. Odpowiedzenie na to pytanie z perspektywy analizy wyników badań opinii publicznej wydaje się uzasadnione, bowiem jednym z istotnych wymiarów polityki jest wymiar emocjonalno-wizerunkowy. Z tego też względu warto analizować ważne zjawiska polityczno-społeczno-gospodarcze z perspektywy ocen, opinii i postaw polskiego społeczeństwa. Prezentowane w tekście dane zostały zaczerpnięte głównie z wyników badań CBOS przeprowadzonych w okresie ostatnich trzech dekad, publikowanych w formie komunikatów, opinii i diagnoz, a w szczególności z dołączonych do nich tabel zróżnicowań socjodemograficznych.

Do głównych wyróżników panującego w Polsce do 1989 roku systemu monarchicznego zaliczyć można: skoncentrowanie całej władzy państwowej w jednym ośrodku decyzyjnym, rządzenie za pomocą monolitycznie i hierarchicznie zorganizowanego aparatu, pozbawienie społeczeństwa legalnych możliwości powoływania i wymiany rządzących oraz wpływu na programy i metody rządzenia. Antecedencjami zmiany

* ryszard.kozioł@up.krakow.pl

systemowej były próby ratowania dotychczasowego ustroju podejmowane w ostatniej dekadzie PRL. Przeprowadzane wówczas reformy polityczne, polegające na implementacji instytucji demokratycznych (sądownictwo administracyjne, Trybunał Konstytucyjny, Trybunał Stanu, Rzecznik Praw Obywatelskich, referendum), odbierane były przez polskie społeczeństwo jako niewystarczające i niesatysfakcjonujące. Nieskuteczność ratowania dotychczasowego systemu wynikała z wyczerpywania się jego efektywności i atrakcyjności, przy jednoczesnym wzroście atrakcyjności systemu demokratyczno-rynkowego jako zapewniającego szybszy rozwój cywilizacyjny, większy dobrobyt i spokój społeczny oraz gwarancje wolności i przestrzeganie praw człowieka. Coraz szersze kręgi społeczeństwa demonstrowały rozczarowanie systemem i opowiadały się za znacznie głębszymi przeobrażeniami ustrojowymi. By jednak mogło do nich dojść, musiały zaistnieć odpowiednie przesłanki. Utracenie przez ZSRR zdolności blokowania siłą tendencji do zmian ustrojowych (czego wyrazem była klęska interwencji w Afganistanie), technologiczno-ekonomiczna niemożność sprostania wymogom wyścigu zbrojeń z USA na poziomie „gwiazdnych wojen” oraz skoncentrowanie elit radzieckich za rządów Michaiła Gorbaczowa na próbach usprawnienia ustroju tego mocarstwa pod hasłami „głasności” i „pierestrojki” to jedne z wielu zewnętrznych przesłanek przemian systemowych w Polsce. Równie ważne były jednak czynniki wewnętrzne. Źródłem klęski „systemu realnego socjalizmu” stał się paradoksalnie jego sukces, jakim był awans edukacyjny mas. Rosnący poziom aspiracji społecznych kolidował z niemożnością ich zaspokajania w warunkach gospodarki permanentnego niedoboru. Rozczarowaniu systemem towarzyszył wzrost poparcia dla działań opozycyjnych. Po czerwcu 1976 roku nastąpiło kształtowanie się sił politycznych wymuszających zmiany, opartych na sojuszu trojakiemu rodzaju opozycyjnych grupach: zawiedzionych masach robotniczych, rozczarowanych intelektualistach oraz pokrzywdzonymi i represjonowanymi w czasach terroru. Towarzyszyło temu pojawienie się nurtu reformatorskiego w ośrodkach partyjno-rządowych. Nieformalne kontakty środowisk „solidarnościowej” opozycji, reformatorskiego skrzydła PZPR oraz „ludzi środka”, wielorakie inicjatywy dialogowe, mainstreamowe koncepcje naprawcze, a przede wszystkim coraz powszechniejsza świadomość niereformowalności systemu oraz konieczności przeprowadzenia pokojowej, bezkrwawej transformacji i cywilizowanego rozwiązania sytuacji konfliktowej stały się podstawą porozumień zawartych w trakcie rozmów Okrągłego Stołu, prowadzonych w okresie od 6 lutego do 5 kwietnia 1989 roku. W ich konsekwencji rozpoczął się proces przeobrażeń systemowych, których sednem stało się adaptowanie zachodnich reguł ustroju politycznego i ekonomicznego do polskich realiów polityczno-gospodarczych. W sferze politycznej doprowadzić to miało do: powszechnego upodmiotowienia politycznego wszystkich członków społeczeństwa, zapewniającego im realną równoprawność w zakresie swobód obywatelskich; wpływu na powoływanie i zmienianie piastunów władzy; swobody zrzeszania się aktywnych politycznie obywateli w partie; wyborczej rywalizacji o zdobycie władzy lub wpływania na władzę; podziału funkcji władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądniczej między wzajemnie równoważące się instytucje.

Proces kształtowania się nowego systemu zachodził w Polsce ewolucyjnie oraz kilku etapowo. Upraszczając jego przebieg, można wyróżnić cztery główne fazy zmiany

systemowej. Pierwsza to inicjacja, wstępna faza zakończona porozumieniami Okrągłego Stołu. Druga to faza transformacji, trwająca do uchwalenia Konstytucji III RP. Trzecia to faza stabilizacji, cechująca się utrwalaniem demokratycznych przeobrażeń ustrojowych, zakotwiczeniem ich w życiu publicznym. Czwarta natomiast, trwająca obecnie, to faza kontestacji, przejawiająca się w reinterpretowaniu, negowaniu, podważaniu czy kwestionowaniu dotychczasowych narracji i poszukiwaniu alternatywnych zasad oraz funkcji instytucji publicznych. Limity objętościowe tekstu wymuszają koncentrację uwagi na dwóch pierwszych etapach, czyli na fazach inicjacji oraz transformacji ustrojowej.

Inicjacja

Jak oceniano Polską Rzeczpospolitą Ludową? Wyniki badań ukazują ambiwalentny stosunek Polaków do PRL. Uwidacznia się to w niemal zrównoważeniu pozytywnych i negatywnych ocen. Pozytywnie oceniało ten okres 44% badanych, a negatywnie – 46% badanych. Podobne zrównoważenie ocen pojawia się w latach 90. wśród odpowiedzi na pytanie o to, czy dla ludzi takich jak respondenci lepiej się żyło w PRL (43%) czy obecnie w III RP (43%). Wraz z upływem czasu wzrastał jednak odsetek odpowiedzi wskazujących na III RP jako na lepszy okres życia. W ciągu dekady nastąpił wzrost wskazań o 10 punktów procentowych (z 43 do 53%). Jedną z przyczyn tendencji wzrostowej były naturalne procesy demograficzne powodujące wymianę pokoleń. Wcześniej bowiem to seniorzy, trzy razy częściej niż młodsze kategorie wiekowe, demonstrowali sentyment do PRL. Badania dotyczące skojarzeń z PRL ukazują natomiast wyraźną przewagę skojarzeń negatywnych (42%) nad pozytywnymi (28%), przy czym wyłącznie pozytywne skojarzenia z PRL miał aż co drugi senior. Negatywne asocjacje to głównie: skojarzenia z niedoborami (puste półki, brak towarów, kolejki i kartki na żywność, talony na towary); skojarzenia społeczne i osobiste (brak perspektyw, stagnacja, strajki i protesty, bieda,); a także skojarzenia polityczno-ideologiczne (komuna, stan wojenny, represje, milicja, ZOMO, SB, podległość ZSRR, propaganda, ogłupianie ludzi, obłuda, reżim, nadużycia władzy, złodziejstwo). Wśród pozytywnych asocjacji dominowały natomiast skojarzenia osobiste (związane z konkretnym okresem życia, jak dzieciństwo czy młodość) oraz skojarzenia społeczne (w tym: łatwiejsze i spokojniejsze życie, lepsza polityka społeczna, lepszy dostęp do służby zdrowia, edukacji i przedszkoli, darmowa nauka, więcej równości, a przede wszystkim praca dla wszystkich i brak bezrobocia) [CBOS 2014d].

Zdecydowana większość Polaków nie miała wątpliwości dotyczących suwerenności Polski Ludowej. Na pytanie o to, czy PRL był krajem niepodległym, jedynie 5% badanych odpowiedziało twierdząco, dominowały natomiast odpowiedzi wskazujące na podporządkowanie (39%,) lub pełną zależność od ZSRR (24%). Jedynie 13% Polaków nie miało na ten temat zdania, a 20% udzielało odpowiedzi wymijającej (PRL nie była w pełni niepodległa, ale o większości spraw decydowały polskie władze). Przekonanie o braku lub ograniczonej suwerenności rzutowało na sposób postrzegania przyczyn „jesieni narodów”. W świadomości Polaków na upadek systemu komunistycznego miały wpływ przede wszystkim dwie siły sprawcze: po pierwsze, ruch „Solidarność”

i działania opozycji demokratycznej w PRL (50%), po drugie, pontyfikat Jana Pawła II (40%). Znacznie mniej, bo około 1/4 ankietowanych (23%) wskazywała na dysfunkcję samego systemu lub politykę pierestrojki (20%). Dominujące odpowiedzi na pytanie o to, kto w największym stopniu nadał kształt przemianom systemowym w Polsce, okazały się niemal analogiczne. Ponad połowa Polaków (55%) uważała, że to ruch społeczny „Solidarność” oraz politycy skupieni wokół niego (38%). Na drugim miejscu plasowały się odpowiedzi wskazujące na papieża Jan Paweł II (52%) oraz na Kościół katolicki (25%). Sporadycznie wskazywano również na zachodnich polityków (12%), gremia kierownicze PZPR (11%) czy tajne służby PRL (7%) [CBOS 2010b].

Wydarzeniem przełomowym, które zdaniem największej grupy badanych (od 34 do 40%) wyznaczało koniec PRL, były obrady Okrągłego Stołu. Późniejsze wydarzenia (tj. wybory czerwcowe, powołanie rządu Tadeusza Mazowieckiego, plan Balcerowicz, rozwiązanie PZPR, ustąpienie W. Jaruzelskiego, pierwsze wolne wybory parlamentarne) uzyskiwały wskazania od 2 do 17%. Co więcej, niezależnie od zróżnicowań socjo-demograficznych uznawano Okrągły Stół za początek i symbol przemian systemowych. Z perspektywy ćwierćwiecza największa grupa ankietowanych pozytywnie oceniała kompromis zawarty przy Okrągłym Stole (42%), jednakże aż 37% badanych miało obojętny stosunek do tego wydarzenia, a 11% nie potrafiło go ocenić. Negatywny stosunek deklarował jedynie co dziesiąty badany. Czym był Okrągły Stół? Według Polaków sens wydarzeń Okrągłego Stołu najtrafniej odzwierciedla określenie „porozumienie elit”. Prawie dwie piąte badanych (37%) były zdania, że władza i „Solidarność” zawarły zadowalający Polaków kompromis. O połowę mniejszy odsetek (17%) uważał, że to społeczny nacisk na władze był czynnikiem decydującym, a więc, że była to „demokratyczna rewolucja”. Mniejsze odsetki przychyliły się do krytycznych interpretacji, wybierając określenie „zmowa elit” (15%) lub dając wyraz wierze, że była to „przykrywka operacji Służby Bezpieczeństwa” umożliwiająca bezpieczne przejście komunistycznych elit władzy do systemu wolnorynkowego (6%). Niezależnie od różnic w interpretacji, większość Polaków była zdania, że Okrągły Stół miał wpływ również na upadek komunizmu w innych krajach bloku wschodniego, przy czym częściej postrzegano go jako czynnik przyspieszający transformację w innych krajach, rzadziej zaś jako jej niezbędny element, bez którego nie doszłoby do zmian (45 wobec 31%) [CBOS 2012]. W ocenach porozumienia zawartego przy Okrągłym Stole przeważał umiarkowany krytycyzm. Ponad dwie piąte (41%) wyrażały opinię, że przyjęty wówczas sposób przeprowadzenia przemian był dobry, ale ustępstwa wobec władzy zbyt duże, a kompromis za daleko posunięty. Tylko nieco ponad jedna czwarta badanych (27%) sądziła, że był to najlepszy, najwłaściwszy sposób postępowania w ówczesnej sytuacji. Należy jednak podkreślić, że trzy czwarte Polaków (75%) doceniały to, że porozumienie umożliwiło pokojowe i bezkrwawe przekazanie władzy. Jednocześnie ponad połowa badanych (57%) uważała, że to właśnie Okrągły Stół sprawił, że w Polsce nie doszło do rozliczenia minionego systemu.

Transformacja

Za kolejne ważne wydarzenia, wręcz za kroki milowe ku polskiej transformacji, uważano kontraktowe wybory parlamentarne z 4 czerwca 1989 roku oraz powołanie rządu Tadeusza Mazowieckiego we wrześniu 1989 roku. Z perspektywy czasu Polacy pamiętali, że wynik czerwcowych wyborów przyjęli z nadzieją (51% w 2009 roku – 41% w 2014 roku), entuzjazmem oraz radością (24–23%). Niewielu zareagowało na ten wynik niepokojem i poczuciem lęku (10–7%) lub zaskoczeniem (7–5%), a tylko naprawdę nieliczni (4–3%) czuli się nim rozczarowani [CBOS 2014f]. Również utworzenie rządu Mazowieckiego zostało entuzjastycznie przyjęte przez większość Polaków. Kojarzony z okresem sprawowania przez niego władzy termin „gruba kreska” nieco później stał się symbolem zaniechań w sferze rozrachunków z PRL, jednakże z perspektywy 25-lecia Polki i Polacy najczęściej oceniali, że decyzja o powstrzymaniu się od rozliczeń była słuszna. Prawie połowa badanych (48%) uważała, że po wyborach i utworzeniu rządu Mazowieckiego należało dążyć do porozumienia ponad podziałami i włączyć wszystkie siły polityczne w budowę III RP. Jedna trzecia ankietowanych (33%) miała jednak odmienne zdanie, uważając, że był to właściwy czas, by uruchomić procesy lustracji i dekomunizacji [CBOS 2014e].

Generalna ocena kierunku zmian systemowych zapoczątkowanych rządami Tadeusza Mazowieckiego wypada pozytywnie. Wśród podjętych działań szczególnie doceniono: otwarcie na zachód (81% oceniało dobrze, 5% oceniało źle); demokratyzację życia społecznego (65% – dobrze, 8% – źle); wprowadzenie samorządu gminnego (61% – dobrze, 8% – źle). Nieco rzadziej pozytywne oceny pojawiały się za: wprowadzenie religii do szkół (57% – dobrze, 25% – źle); plan Balcerowicza i rozpoczęcie reform gospodarczych (41% – dobrze, 24% – źle). Należy zauważyć, że wraz z upływem czasu obserwowalny jest spadek pozytywnych ocen we wszystkich wskazanych obszarach, z wyjątkiem otwarcia na zachód [CBOS: 2014a].

Spółeczny bilans ocen zmian systemowych nie jest jednoznaczny. W ciągu kolejnych lat oceny te ulegały fluktuacji. Od 1990 do 1995 roku oraz w latach 1999–2004 przeważały opinie, że zmiany przyniosły więcej strat niż korzyści, a dopiero od 2009 roku (właściwie do dziś) dominuje opinia odwrotna: że przyniosły one więcej korzyści niż strat. Badania pokazują również, że w ciągu całego okresu badawczego opinie wypośredkowane – iż zmiany przyniosły tyle samo korzyści, co strat – oscyływały w granicach 30%, ale stałe się zmniejszały.

Respondenci oceniający, że zmiany przyniosły więcej korzyści niż strat, podkreślali przede wszystkim poszerzenie wolności (18%) w różnych jej wymiarach: wolności słowa (12%), swobody podróżowania (12%), wolnego rynku, wolności gospodarczej, swobody przepływu kapitału (12%), odzyskania niepodległości (5%). Podkreślano również różne kwestie dotyczące zmian ustrojowych: demokratyzację, pluralizm, upodmiotowienie jednostek, wolne wybory. Istotny wpływ na pozytywne oceny miała także sytuacja rynkowa i ogólna sytuacja gospodarcza: lepsze zaopatrzenie sklepów, większa liczba sklepów, lepszy dostęp do towarów, zniknięcie kolejek, rozwój gospodarczy kraju, nowe inwestycje, wzrost zamożności i stopy życiowej. Z kolei oceniający, że zmiany przyniosły więcej strat niż korzyści, jako uzasadnienia wymieniali kwestie związane

z rynkiem pracy: bezrobocie (53%), likwidację miejsc pracy (25%), brak perspektyw dla młodych (6%), emigrację zarobkową (5%), wzrost kosztów utrzymania (5%), biedę i obniżenie dochodów [CBOS 2013b]. Ponadto mówiono m.in. o zmarnowaniu dorobku PRL oraz pogorszeniu się bezpieczeństwa socjalnego: braku wsparcia ze strony państwa, pogorszeniu opieki medycznej, osłabieniu dostępu do służby zdrowia.

Jak wiadomo, społeczne opinie mają zawsze wymiar subiektywny, bowiem wynikają z indywidualnych doświadczeń oraz z oceny własnej sytuacji materialnej. Uwarunkowania te wpływają znacząco na postrzeganie siebie w kategoriach ofiary lub beneficjenta zmian systemowych [CBOS 2013a]. Uwzględniając tę perspektywę, należy podkreślić, że niemal w całym okresie przeprowadzania badań ponad połowa respondentów (54%) uważała, że transformacja w żaden sposób nie wpłynęła na sytuację ich oraz ich rodzin. Do beneficjentów przemian zaliczało się początkowo jedynie 6% badanych, a po 25 latach aż jedna czwarta badanych (24%) uważała, że zyskała na zmianach. Ponadto należy zaznaczyć, że w pierwszej dekadzie transformacji prawie 30% badanych uważało, że straciło na zmianach, a po 25 latach tylko co ósmy respondent (12%) był zdania, że on i jego rodzina stracili na zmianach. Podsumowując to badanie, należy zauważyć utrzymującą się dominację tych, którzy uważają, że ani nie stracili, ani nie zyskali, a także systematycznie wzrastający odsetek tych, którzy zaliczają się do beneficjentów zmiany systemowej [CBOS 2014a].

Polepszeniu bilansu społecznych transformacji towarzyszy fluktuacja ocen w postrzeganiu jej kosztów. W kolejnych badaniach respondenci w większości byli zgodni, że koszty zmian były duże (od 67% w 2009, przez 60% w 2013, do 58% w 2014 roku). Zmieniała się natomiast opinia co do tego, czy koszty te warte były poniesienia (od 49% w 2009, przez 33% w 2013, do 39% w 2014 roku). Równocześnie wzrastał odsetek uważających, że koszty przemian nie były zbyt duże (analogicznie 13%, 17%, 17%) oraz nieumiejących ich ocenić (analogicznie 19, 23%, 25%).

Transformacja może być oceniana także przez pryzmat wykorzystania szans, które za sobą niosła. Czy zatem Polacy wykorzystali możliwości jakie dawały przemiany ustrojowe? Wprawdzie w kolejnych badaniach przeważało przekonanie, że można było osiągnąć więcej, że szansa, jaką dawały przemiany ustrojowe, nie została wykorzystana w dostatecznym stopniu (analogicznie 50%, 59%, 49%), jednak opinie te były znacznie mniej krytyczne niż we wcześniejszych badaniach. Ponadto średnio co trzeci badany oceniał, że szansa, jaką dawały przemiany ustrojowe po 1989 roku, została przez Polskę i Polaków wykorzystana w takim stopniu, w jakim było to możliwe (analogicznie 34%, 27%, 33%). Należy również podkreślić, w świetle badań porównawczych przeprowadzonych w 2014 roku, że Polacy najlepiej spośród obywateli czterech państw wchodzących w skład Grupy Wyszehradzkiej oceniali skutki przemian – nieco gorzej Czesi, jeszcze gorzej Słowacy, a najgorzej Węgrzy [badania na reprezentatywnych próbach losowych przeprowadzono w 2014 roku w dniach: 3–10 lutego w Czechach, 27 stycznia – 5 lutego na Słowacji, 15–22 stycznia na Węgrzech; CBOS 2014a: 88]. Wśród Polaków dominowało przekonanie o korzyściach (45%) płynących z przemian, a wyłącznie na straty wskazywało jedynie 15% badanych. W Czechach oceny pozytywne były częstsze od ocen negatywnych (36 wobec 30%), jednak ogólny bilans wypadł mniej pozytywnie niż w Polsce i można zauważyć, że czeska opinia publiczna była w tej

kwestii bardziej podzielona. Słowacy z kolei częściej twierdzili, że zmiany, jakie zaszły w ich kraju po 1989 roku, przyniosły ludziom więcej strat niż korzyści (odpowiednio 35 i 27%). Węgrzy natomiast najczęściej twierdzili, że zmiany, które zaszły w ich kraju po 1989 roku, przyniosły ludziom więcej strat (42%) niż korzyści (27%).

Polacy nie są jednak bezkrytycznymi apologetami procesów zmiany systemowej. W 25. rocznicę początku przemian poddano ocenie 20 dziedzin życia społecznego i politycznego. Odpowiedzi respondentów uporządkowano na skali od 1 do 5, na której 1 oznaczało pogorszenie sytuacji w danym wymiarze, a 5 – poprawę sytuacji. Wyniki badania pokazują, że w opinii Polaków nie wszystkie zmiany, które zaszły po 1989 roku, zasługują na jednakowo wysoką ocenę. Za najkorzystniejsze uznano: poprawę bezpieczeństwa Polski (3,88), wzrost pozycji Polski świecie (3,81), lepsze relacje z sąsiadami (3,80), większą pracowitość rodaków (3,42), większą tolerancję dla odmiennych poglądów (3,37) oraz poprawę sytuacji gospodarczej (3,34). Nieco gorzej, choć nadal pozytywnie, postrzegane były zmiany w zakresie: materialnych warunków życia w Polsce (3,26), wpływu obywateli na sprawy kraju (3,26), poczucia własnej wartości (3,22), poziomu edukacji i szkolnictwa (3,21) oraz dumy Polaków z własnego kraju (3,21). Znacznie gorzej oceniane były: gotowość do pomocy innym (2,84), bezpieczeństwo społeczne (2,67), uczciwość Polaków (2,47), intensywność kontaktów towarzyskich (2,45) oraz siła więzi rodzinnych (2,43). Zdecydowanie najgorzej wypadły oceny przemian w zakresie poziomu przestępczości (2,34), życzliwości ludzi wobec siebie (2,28), jakości opieki zdrowotnej (2,25) oraz religijności Polaków (2,13) [CBOS 2014a: 92].

Mimo zgody co do słuszności transformacji ustrojowej większość Polaków dostrzegła, że w trakcie tego procesu popełniono wiele błędów i zaniechań. Najczęściej wskazywano trzy rodzaje problemów. Pierwszy związany był z przekształceniami gospodarczymi i ich konsekwencjami. Zarzuty dotyczyły: zbyt szybkiej i źle przeprowadzonej prywatyzacji polskiej gospodarki oraz wyprzedaży majątku narodowego (36%); zbyt optymistycznego postrzegania neoliberalizmu gospodarczego, a co za tym idzie dopuszczenia do nadmiernego wzrostu nierówności społecznych (22%); zbyt szybkiego tempa i zbyt dużego zakresu reform gospodarczych (13%), a także minimalizacji roli państwa w gospodarce i innych dziedzinach życia (5%). Na drugim miejscu w hierarchii uchybień okresu przemian znalazły się kwestie dotyczące jakości klasy politycznej, a w szczególności tolerowanie korupcji i nieuczciwości w polityce (31%). Na trzecim miejscu pojawiły się wspomniane już wcześniej brak wystarczającej lustracji i rozliczenia współpracowników służb specjalnych (29%) oraz brak dekomunizacji i rozliczenia funkcjonariuszy państwowych i partyjnych PRL (24%). Dla licznej grupy respondentów (20%) patologicznym zjawiskiem było również uwłaszczenie nomenklatury i przejmowanie państwowego majątku przez ludzi związanych z ówczesnym systemem władzy [CBOS 2014a: 44–47].

Podsumowanie

Sygnalizowane we wstępie charakter i złożoność procesów zmiany systemowej utrudniają pogłębioną ich analizę na łamach krótkiego artykułu. Przedstawieniu opinii i postaw polskiego społeczeństwa wobec transformacji ustrojowej i przemian

zapoczątkowanych w 1989 roku powinno jednak towarzyszyć bardziej szczegółowe ujęcie przynajmniej dwóch dodatkowych kwestii. Po pierwsze, postawy Polaków wobec procesu demokratyzacji, a w szczególności: poczucia przynależności do wspólnoty politycznej; stosunku do ustroju demokratycznego i percepcji jego zasad; poziomu zadowolenia z funkcjonowania demokracji i gospodarki rynkowej; oceny wybranych instytucji politycznych i aktorów sceny politycznej [CBOS 2015; CBOS 2016; CBOS 2017a; CBOS 2017b; CBOS 2018a; CBOS 2021a; CBOS 2021b]. Po drugie, zmiany pozycji międzynarodowej związanej z otwarciem na Zachód [CBOS 1989; CBOS 1990; CBOS 1991], ze zmianą sojuszy wojskowych i z przystąpieniem do NATO [CBOS 2014b], a także z wejściem naszego kraju do Unii Europejskiej [CBOS 2014c]. Kwestie te, z uwagi na limitowaną objętość artykułu, zostały przez autora świadomie pominięte i przeznaczone do odrębnego opracowania. Wydaje się jednak, że przytoczone wyniki badań opinii publicznej uprawniają do sformułowania kilku wniosków finalnych.

Po pierwsze, znacząca część polskiego społeczeństwa krytycznie odnosiła się do polityczno-gospodarczych realiów PRL, a zatem upadek poprzedniego systemu wzbudził więcej pozytywnych niż negatywnych emocji. Po drugie, inicjację i początki procesu zmiany Polacy upatrują w trzech pozytywnie ocenianych wydarzeniach: w porozumieniach Okrągłego Stołu, w wyborach kontraktowych i w powołaniu rządu Tadeusza Mazowieckiego. Po trzecie, Polacy są przekonani, że to raczej czynniki wewnętrzne bardziej niż zewnętrzne doprowadziły do zmian. Towarzyszy temu przeświadczenie o wpływie wydarzeń w Polsce na przeobrażenia w bloku państw demokracji ludowej. Po czwarte, generalna ocena kierunku oraz społeczny bilans korzyści wynikających ze zmian systemowych wypada pozytywnie. Polacy najlepiej spośród obywateli państw Grupy Wyszehradzkiej oceniali zmiany i korzyści wynikające z przeobrażeń ustrojowych. Nie są jednak bezkrytycznymi apologetami procesów zmiany systemowej. Społeczeństwo polskie doceniło osiągnięcia, ale jest również świadome dysfunkcji, usterek, zaniechań i błędów.

Ogólna ocena transformacji ustrojowej i przemian zapoczątkowanych w 1989 roku wypada zatem pozytywnie. Czy mimo dostrzeganych błędów i zaniechań warto było zmieniać ustrój? Pozytywną odpowiedź na powyższe pytanie potwierdzają także nowsze badania z 2019 roku [CBOS 2019a]. Należy podkreślić, że znacznie częściej sądzą tak ludzie, którzy mogą pamiętać czasy PRL, niż ci, którzy urodzili się lub wychowali w czasach III RP. Dowodzi tego także wzrost pozytywnych odpowiedzi w podjętej po trzydziestu latach ocenie własnej sytuacji materialnej i wzrost odsetka przekonanych o zyskaniu na zmianach. Większość Polaków nigdy nie wątpiła w sens transformacji ustrojowej. Ocena zmian, jakie zaszły w Polsce po 1989 roku, w każdym momencie związana była z konfliktami politycznymi, sytuacją gospodarczą i nastrojami społecznymi. Społeczne skutki przemian najgorzej oceniano pięć lat po obradach Okrągłego Stołu oraz w latach 2001–2003. Dzisiejsze oceny są najlepsze z dotąd notowanych. Obecnie bowiem aż 81% badanych twierdzi, że w 1989 roku warto było zmieniać ustrój. Również oceny transformacji w wymiarze jednostkowym, czyli w kontekście losu badanych i ich rodzin, są obecnie zdecydowanie lepsze niż notowane we wcześniejszych badaniach.

Bibliografia

- CBOS, 1989, Ewa Kościeszka-Jaworska (oprac.), *Opinie o polityce zagranicznej rządu i miejscu Polski w świecie*, „Komunikat z Badań” (52/10).
- CBOS, 1990, Jarosław Najdowski (oprac.), *Opinie o polityce zagranicznej Rzeczypospolitej Polskiej*, „Komunikat z Badań” (BS/116/41). https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/1990/K_042_90.PDF (dostęp: 28 kwietnia 2022).
- CBOS, 1991, Jarosław Najdowski (oprac.), *Opinia publiczna wobec uczestnictwa Polski w wybranych organizacjach międzynarodowych*, „Komunikat z Badań” 84/28). https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/1991/K_028_91.PDF (dostęp: 28 kwietnia 2022).
- CBOS, 2010a, Mirosława Grabowska (red.), *Samorządność – władze lokalne – wybory lokalne*, „Opinie i Diagnozy” (18).
- CBOS, 2010b, Rafał Boguszewski (oprac.), *NSZZ „Solidarność” a przemiany ustrojowe w Polsce i innych krajach bloku wschodniego*, „Komunikat z Badań” (BS/92). https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2010/K_092_10.PDF (dostęp: 28 kwietnia 2022).
- CBOS, 2012, Adam Mielczarek (oprac.), *Jak się różnimy w rozumieniu własnej historii*, „Komunikat z Badań” 167. https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2012/K_167_12.PDF (dostęp: 28 kwietnia 2022).
- CBOS, 2013a, Beata Roguska, Barbara Badora, Agnieszka Cybulska, Natalia Hipsz, Katarzyna Kowalczyk, Rafał Boguszewski (oprac.), *Struktura społeczna i jej wymiary*, „Opinie i Diagnozy” (27). <https://www.cbos.pl/PL/publikacje/diagnozy.php>
- CBOS, 2013b, Barbara Badora (oprac.), *Czy warto było zmieniać ustrój? Społeczna ocena przemian po 1989 roku*, „Komunikat z Badań” (BS/73). https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K_073_13.PDF (dostęp: 28 kwietnia 2022).
- CBOS, 2014a, Barbara Badora, Rafał Boguszewski, Agnieszka Cybulska, Michał Feliksiak, Mirosława Grabowska, Katarzyna Kowalczyk, Krzysztof Pankowski, Beata Roguska (oprac.), *25 lat wolności – bilans zmian*, „Opinie i Diagnozy” (29). <https://www.cbos.pl/PL/publikacje/diagnozy.php>
- CBOS, 2014b, Barbara Badora (oprac.), *15 lat członkostwa Polski w NATO*, „Komunikat z Badań” (32).
- CBOS, 2014c, Beata Roguska (oprac.), *10 lata członkostwa Polski w Unii Europejskiej*, „Komunikat z Badań” (52).
- CBOS, 2014d, Rafał Boguszewski, *PRL – doświadczenia, oceny, skojarzenia*, „Komunikat z Badań” (61).
- CBOS, 2014e, Michał Feliksiak (oprac.), *Upadek komunizmu i geneza przemian w pamięci zbiorowej*, „Komunikat z Badań” (63).
- CBOS, 2014f, Krzysztof Pankowski (oprac.), *Wybory czerwcowe w 1989 roku i rząd Tadeusza Mazowieckiego z perspektywy ćwierćwiecza*, „Komunikat z Badań” (74).
- CBOS, 2015, Natalia Hipsz (oprac.), *25 lat państwa obywatelskiego. Społeczne oceny samorządności terytorialnej*, „Komunikat z Badań” (69).
- CBOS, 2016, Rafał Boguszewski, Michał Feliksiak, Katarzyna Kowalczyk, Małgorzata Omyła-Rudzka, Beata Roguska (oprac.), *Społeczeństwo obywatelskie w Polsce A.D. 2016*, „Opinie i Diagnozy” (35). <https://www.cbos.pl/PL/publikacje/diagnozy.php>
- CBOS, 2017a, Mirosława Grabowska (red.), *Polacy wobec demokracji i systemu partyjnego*, „Opinie i Diagnozy” (39).
- CBOS, 2017b, Antoni Głowacki (oprac.), *Poczucie wpływu na sprawy publiczne*, „Komunikat z Badań” (95).

- CBOS, 2018a, Adam Gendźwiłł (oprac.), *Wybory samorządowe – znaczenie, gotowość uczestnictwa oraz zainteresowanie decyzjami władz różnych szczebli*, „Komunikat z Badań” (23). https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2018/K_023_18.PDF (dostęp: 28 kwietnia 2022).
- CBOS, 2018b, Rafał Boguszewski (oprac.), *Poczucie wpływu obywateli na sprawy publiczne*, „Komunikat z Badań” (33).
- CBOS, 2018c, Agnieszka Cybulska, Krzysztof Pankowski (oprac.), *O nieufności i zaufaniu*, „Komunikat z Badań” (35).
- CBOS, 2019a, Barbara Badora (oprac.), *Czy warto było zmieniać ustrój? Ocena przemian po 1989 roku*, „Komunikat z Badań” (76) https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_076_19.PDF (dostęp: 28 kwietnia 2022).
- CBOS, 2019b, Michał Feliksiak (oprac.), *Polacy o demokracji*, „Komunikat z Badań” (68).
- CBOS, 2021a, Beata Roguska (oprac.), *Stosunek do demokracji i ocena jej funkcjonowania*, „Komunikat z Badań” (57).
- CBOS, 2021b, Michał Feliksiak (oprac.), *Zasady demokracji*, „Komunikat z Badań” (66).

Systemic transformation and democratization as presented in the public opinion surveys of Poles

Abstract

The systemic transformations, which began in 1989, often referred to as “Autumn of Nations”, were unprecedented in their character. The transition from communism to democracy, from centrally planned economy to market economy together with the transformation of the State were followed by considerable changes in various aspects of social, cultural and moral life. The complexity and depth of these changes cannot be fully analysed in such a short article. However, it is worth examining the changes in people’s views and attitudes concerning their general perception of systemic transformation and the course of systemic changes. This will help to answer the question: “Was the change of political system worthwhile, according to Polish people?”.

Keywords: systemic transformation, state transformation, democracy, public opinion